

63/5/A/2015

WYROK

z dnia 12 maja 2015 r.

Sygn. akt SK 62/13*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Małgorzata Pyziak-Szafnicka – przewodniczący

Maria Gintowt-Jankowicz – II sprawozdawca

Wojciech Hermeliński – I sprawozdawca

Marek Kotlinowski

Teresa Liszcz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżących oraz Sejmu, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, na rozprawie w dniu 12 maja 2015 r., połączonych skarg konstytucyjnych:

- 1) Klaudii Nowickiej o zbadanie zgodności art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284),
- 2) Tomasza Piątka o zbadanie zgodności art. 10 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,
- 3) Konrada Stanisławskiego o zbadanie zgodności art. 10 ust. 1 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim stanowi, że przepisy niniejszej ustawy stosuje się również przy wykonywaniu kary ograniczenia wolności orzeczonej wyrokiem wykonalnym przed dniem jej wejścia w życie, z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 10 ust. 1 w związku z art. 1 pkt 30 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431) jest niezgodny z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

* Sentencja została ogłoszona dnia 21 maja 2015 r. w Dz. U. poz. 703.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) **umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

I

1. W skargach konstytucyjnych: z 19 września 2012 r. i 12 grudnia 2012 r., połączonych do wspólnego rozpoznania zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 3 października 2013 r., skarżący: Klaudia Nowicka oraz Tomasz Piątek zakwestionowali zgodność art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431; dalej: ustawa zmieniająca) z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji, a nadto z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: Pakt) i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja).

Problem konstytucyjny podniesiony przez tych skarżących wiąże się z zapadłymi w ich sprawach postanowieniami drugoinstancyjnymi, na mocy których utrzymano w mocy postanowienia zapadłe w pierwszej instancji o wykonaniu wobec nich zastępczej kary pozbawienia wolności za karę ograniczenia wolności.

Orzeczenia te – zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej – zapadły na podstawie art. 65 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.; dalej: k.k.w.) w brzmieniu znowelizowanym przez art. 1 pkt 30 ustawy zmieniającej.

W uzasadnieniach obydwu skarg konstytucyjnych podniesiono, że ze względu na zakwestionowane uregulowanie wobec skarżących została orzeczona i wykonana „kara surowsza niż przewidziana w chwili popełnienia (...) czynu zabronionego, a także wydania w tym przedmiocie wyroku przez Sąd pierwszej instancji, jak również peyoratywnego zachowania będącego przesłanką orzeczenia kary zastępczej, a tym samym doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady *lex benignior* (zasady stosowania prawa względniejszego dla sprawcy) stanowiącej fundamentalną zasadę prawa represyjnego, w tym również prawa karnego wykonawczego (w zakresie w jakim dotyczy ono orzekania o karze, zatem jego instytucji materialnoprawnych, bez względu na to czy instytucje te zostały ulokowane w kodeksie karnym, czy też karnym wykonawczym) stanowiącą, że zmiana ustawodawstwa karnego, w tym również karnego wykonawczego, nie może działać na niekorzyść sprawcy, tj. nie może zaostrzać jego odpowiedzialności w stosunku do tej, jaką poniósłby pod rządami ustawy obowiązującej w czasie, gdy popełnił czyn zabroniony”.

Skarżący popełnili przestępstwa, za które zostali skazani na kary ograniczenia wolności. W czasie orzekania o ich odpowiedzialności istniała możliwość zamiany kary ograniczenia wolności na zastępczą karę grzywny, a nie na karę pozbawienia wolności.

Zdaniem skarżących Klaudii Nowickiej i Tomasza Piątka „w chwili orzekania o karze zastępczej (po 1.1.2012 r.) powinien mieć (...) zastosowanie przepis art. 65 § 1

k.k.w. w brzmieniu sprzed zmiany ustawą z dnia 16.9.2011 r. jako względniejszy dla sprawcy i obowiązujący w chwili popełnienia (...) czynu zabronionego i wydania w tym przedmiocie wyroku przez Sąd pierwszej instancji, a także peyoratywnego zachowania (...) będącego podstawą orzeczenia kary zastępczej”. Przepis nakazujący stosowanie nowej ustawy przewidującej surowszą karę zastępczą do orzeczeń, które zapadły pod rządami ustawy względniejszej i dotyczą czynów, które zostały popełnione pod rządami ustawy względniejszej, jest w ocenie skarżących niezgodny ze wskazanymi przez nich wzorcami kontroli.

W uzasadnieniach skarg konstytucyjnych Klaudii Nowickiej oraz Tomasza Piątka zauważono: „Zasada *lex benignior* ma charakter konstytucyjny, chociaż nie została w Konstytucji RP wyrażona wprost, lecz wyprowadzona z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), bądź to bezpośrednio, bądź to przez stosowne odniesienie do obowiązujących Polskę unormowań prawnomiedzynarodowych, zwłaszcza art. 15 ust. 1 zd. drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który zasadę tą formułuje wprost. Tożsama zasada została sformułowana w art. 7 ust. 1 zd. drugie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. II-109 ust. 1 zd. trzecie Karty Praw Podstawowych UE”. W nawiązaniu do orzecznictwa Sądu Najwyższego podkreślono, że wskazana zasada „ma zastosowanie w obszarze całego prawa represyjnego, zatem także w prawie karnym wykonawczym w zakresie w jakim reguluje ono kwestię stosowania represji – kary (...)”.

W dalszej części uzasadnień skarg konstytucyjnych Klaudii Nowickiej oraz Tomasza Piątka podkreślono, że w orzecznictwie Trybunału wskazuje się, iż zasada państwa prawnego obejmuje w swej treści zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada ta gwarantuje przewidywalność prawa, „pozwala obywatelom decydować o swoim postępowaniu w oparciu o znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, które ich działania mogą pociągnąć za sobą”. W ocenie tych skarżących, „zasada pewności prawa zostanie przez prawodawcę naruszona wówczas, gdy rozstrzygnięcie wydane na podstawie prawa w obiektywnej rzeczywistości jest dla jednostki zaskoczeniem, bowiem w danych okolicznościach nie mogła ona go przewidzieć”.

1.1. Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z 3 czerwca 2014 r., ze względu na tożsamość przedmiotową, do wspólnego rozpoznania ze wskazanymi powyżej skargami konstytucyjnymi została dołączona skarga konstytucyjna Konrada Stanisławskiego z 7 stycznia 2013 r.

Skarżący Konrad Stanisławski zakwestionował zgodność art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim stanowi, że przepisy tej ustawy stosuje się również przy wykonywaniu kary ograniczenia wolności orzeczonej wyrokiem wykonalnym przed dniem jej wejścia w życie, z art. 2, art. 42 ust. 1, art. 31 ust. 1 i 3 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W uzasadnieniu tej skargi konstytucyjnej wskazano, że objęty nią problem konstytucyjny powstał w związku z orzeczeniem, na podstawie którego kara ograniczenia wolności, orzeczona wobec skarżącego, w części przez niego nieodbytej została następnie zamieniona na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Zdaniem skarżącego, art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej, według którego przepisy w brzmieniu nadanym tą ustawą stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wejścia w życie, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. W związku z tym przepisem kara ograniczenia wolności orzeczona prawomocnie wobec skarżącego, lecz niewykonana w całości przed 1 stycznia 2012 r., w razie uchylania się od jej wykonania, podlega zamianie na zastępczą karę pozbawienia wolności, a nie – jak dotąd – na karę grzywny.

Według skarżącego, oznacza to „znaczne pogorszenie sytuacji skazanych prawomocnie przed 1.1.2012 r. na karę ograniczenia wolności, bowiem wg obowiązującego wtedy stanu prawnego sankcją uchylania się od wykonania kary ograniczenia wolności była zastępcza kara grzywny”. Skarżący podkreślił, że jego sytuacja uległa potencjalnemu pogorszeniu także dlatego, iż wcześniej obowiązujące uregulowanie w wypadku wymierzenia skazanemu kary ograniczenia wolności powodowało niecelowość zaskarżania wyroku w zakresie kary przez wnioskowanie o jej złagodzenie oraz wymierzenie kary grzywny, skoro i tak „w końcowym efekcie skazany własnym zaniechaniem mógł doprowadzić do zmiany rodzaju kary”.

W uzasadnieniu skargi stwierdzono, że art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz z zasadą ochrony praw nabytych, wynikającymi z art. 2 Konstytucji, oraz z zasadą niedziałania prawa wstecz, wynikającą z art. 42 ust. 1 Konstytucji, a nadto z zasadą równości wobec prawa, skoro „dopuszcza do nierównego traktowania skazanych na karę ograniczenia wolności wyrokami, które stały się wykonalne w okresie obowiązywania tego samego stanu prawnego (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP)”.

2. W pismach z 6 listopada 2013 r., 13 listopada 2013 r. i 23 czerwca 2014 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO) zgłosił udział w postępowaniu zainicjowanym powyższymi skargami konstytucyjnymi. W ocenie RPO, art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim przewiduje, że przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wejścia w życie, jest niezgodny z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji.

W uzasadnieniu pisma RPO stwierdzono, że zarzuty skarżących zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim kwestionują zgodność art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji. RPO nie podzielił natomiast zarzutu niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, który został podniesiony w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego. Odnosząc się do zarzutów niezgodności art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Paktu i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji, RPO wskazał, że w tym zakresie wyłączona jest kognicja Trybunału, gdyż w trybie skargi konstytucyjnej nie można badać zgodności kwestionowanych aktów normatywnych z umowami międzynarodowymi.

W pismach RPO podkreślono, że w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej (druk sejmowy nr 3961, VI kadencja) wskazano, iż zmiana art. 65 k.k.w. została wprowadzona, gdyż „wydaje się, że kara łagodniejsza rodzajowo (a taką jest grzywna), nie powinna być karą zastępczą orzeczoną za uchylanie się od wykonania kary rodzajowo surowszej. W przypadku zatem uchylania się skazanego od odbywania kary ograniczenia wolności, sąd zarządzał będzie wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności. Waga tego rodzaju orzeczenia wymaga zapewnienia udziału w posiedzeniu prokuratora, skazanego, jego obrońcy, sądowego kuratora zawodowego oraz możliwości wniesienia zażalenia”. W tym kontekście w piśmie RPO zauważono, że to uzasadnienie pozostaje w opozycji do poglądów prezentowanych przez niektórych przedstawicieli doktryny, którzy stwierdzają, że kara pozbawienia wolności, również na etapie postępowania wykonawczego, ma charakter *ultima ratio* i powinna być stosowana wyjątkowo.

Uzasadniając stanowisko o niezgodności zaskarżonego przepisu ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi RPO podkreślił, że zasada *lex benignior* jest zasadą kodeksową, wskazaną wprost w art. 4 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.), „ale również jest wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonego w art. 2 Konstytucji RP”. RPO

zauważył, że: „Zasada ta obowiązuje w obszarze całego prawa represyjnego, w tym w prawie karnym i karnym wykonawczym – w zakresie w jakim prawo karne wykonawcze odnosi się do stosowania kary”.

Zdaniem RPO, wynikający z zaskarżonego przepisu nakaz stosowania surowszego uregulowania przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem ich wejścia w życie, pozostaje w kolizji ze standardami konstytucyjnymi. W tym kontekście, w nawiązaniu do art. 2 Konstytucji, RPO stwierdził, że skarżący mogli oczekiwać, iż w wypadku nieodbywania kary ograniczenia wolności zostanie wobec nich orzeczona kara zastępcza grzywny, a nie kara pozbawienia wolności.

W odniesieniu do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 42 ust. 1 Konstytucji, RPO podkreślił, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, „sąd ma obowiązek ustalić dokładnie czyn oskarżonego i zakwalifikować ten czyn według ustawy obowiązującej, w czasie jego popełnienia”. W tym kontekście w stanowisku RPO przywołano wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 1970 r. (sygn. akt III KR 107/79, OSNPG nr 1/1971, poz. 11) i w nawiązaniu do jego uzasadnienia stwierdzono, że skoro w sprawie niniejszej „w czasie orzekania obowiązywała już ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, Sąd miał obowiązek ustalić, która z ustaw jest względniejsza dla oskarżonego i na podstawie tej względniejszej ustawy wymierzyć karę, biorąc pod uwagę wskazania wynikające z tych przepisów dotyczących wymiaru kary, według których zakwalifikowano czyn oskarżonego”. Art. 42 ust. 1 Konstytucji „zawiera zatem treści odnoszące się do zasad intertemporalnych, tj. zasady niedziałania prawa wstecz, zakazu wstecznego działania prawa surowszego oraz nakazu wstecznego działania prawa względniejszego dla sprawcy”.

3. W pismach z 18 czerwca 2014 r. oraz z 1 sierpnia 2014 r. w imieniu Sejmu stanowisko w sprawie przedstawił Marszałek Sejmu. Wniósł o stwierdzenie, że art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w związku z art. 65 § 1 k.k.w., przez to, że narusza zasadę *lex benignior*, nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji i jest niezgodny z art. 2 Konstytucji w zakresie zasady nieretroakcji oraz jest zgodny z zasadą ochrony praw nabytych, wywodzoną z art. 2 Konstytucji. Ponadto, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), wniósł o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W kontekście art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, wskazanych jako wzorce kontroli w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego, w stanowisku Sejmu stwierdzono, że takie „ujęcie wzorca, gdzie art. 32 ust. 1 Konstytucji zdaje się być przepisem podstawowym, zaś art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji – przepisami związkowymi, wymaga od skarżącego m.in. wyprowadzenia z art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji prawa podmiotowego”. Przedmiotem skargi konstytucyjnej nie może być bowiem kwestia naruszenia samej zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji), gdyż Trybunał może zbadać wyłącznie taki zarzut skargi konstytucyjnej, który dotyczy naruszenia zasady równości w związku z określonym konstytucyjnym prawem podmiotowym. Podkreślając, że skarżący nie sprostął wymogom towarzyszącym przywoływaniu art. 32 ust. 1 Konstytucji jako wzorca kontroli (wiążąc z tym wzorcem art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, nie podjął nawet próby wyprowadzenia z tych przepisów prawa podmiotowego, które to prawo miałyby być naruszane w związku z zasadą równości), w stanowisku Sejmu stwierdzono, że w tym zakresie postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W uzasadnieniu stanowiska Sejmu, w nawiązaniu do brzmienia art. 79 ust. 1 Konstytucji, podkreślono, że w skardze konstytucyjnej wzorcem kontroli mogą być

wyłącznie przepisy Konstytucji. Tym samym przywołane przez skarżących przepisy Paktu i Konwencji nie mogą stanowić wzorca kontroli w niniejszym postępowaniu. Postępowanie w zakresie dotyczącym zgodności art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w związku z art. 65 § 1 k.k.w. z art. 15 ust. 1 zdanie drugie Paktu oraz art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji powinno zostać umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W odniesieniu do zarzutów podniesionych przez skarżących w kontekście art. 42 ust. 1 Konstytucji w piśmie Sejmu stwierdzono, że wśród zasad szczegółowych wyprowadzanych z gwarantowanej w tym przepisie ogólnej zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege* nie ma zasady *lex benignior (mitior)*. Najbardziej do niej zbliżona jest zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege praevia*, którą w orzecznictwie Trybunału utożsamia się niekiedy z zasadą *lex retro non agit*. Nie można tu jednak mówić o tożsamości. Czym innym jest bowiem zakaz wstecznego działania ustawy w zakresie, w jakim pogarsza to sytuację sprawcy, a czym innym nakaz stosowania wobec sprawcy ustawy względniejszej, co wcale nie musi wiązać się z retroaktywnością.

W stanowisku Sejmu, w nawiązaniu do orzecznictwa Trybunału oraz wypowiedzi przedstawicieli doktryny, stwierdzono, że art. 42 ust. 1 Konstytucji nie zawiera zasady *lex mitior*. Wskazany przepis Konstytucji „w obszarze intertemporalnym nie normuje nakazu stosowania wobec sprawcy ustawy względniejszej, a jedynie zakaz wstecznego działania ustawy w zakresie, w jakim pogarsza to sytuację sprawcy”. W konsekwencji, według Sejmu, art. 42 ust. 1 Konstytucji jako wzorzec kontroli nie jest adekwatny do oceny konstytucyjności zaskarżonego uregulowania, a zatem art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w związku z art. 65 § 1 k.k.w. nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Wzorcem kontroli, z którego zdaniem Sejmu, wynika zasada *lex mitior* jest art. 2 Konstytucji. Zasada *lex mitior*, „jako standard konstytucyjny wynikający z art. 2 ustawy zasadniczej, nakazuje aby w sytuacji, gdy w czasie popełnienia czynu zabronionego obowiązywała inna ustawa niż w czasie orzekania o odpowiedzialności karnej za ten czyn, regulować kwestie międzyczasowe w określony sposób”. W piśmie Sejmu stwierdzono następnie, że trudno dopatrzeć się powodów, które stały na przeszkodzie zastosowaniu ogólnej reguły z art. 4 § 1 k.k. do zmiany normatywnej w zakresie orzekania kary zastępczej w wypadku uchylania się od kary ograniczenia wolności. Powody takie nie zostały też przedstawione w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej. Zdaniem Sejmu, wobec powyższego należy stwierdzić, że art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej w związku z art. 65 § 1 k.k.w. jest niezgodny z art. 2 Konstytucji przez to, że narusza zasadę *lex mitior retro agit*.

Zdaniem Sejmu, w niniejszej sprawie nie może być natomiast mowy o naruszeniu przez kwestionowaną regulację zasady ochrony praw nabytych. W piśmie Sejmu stwierdzono, że poza zakresem stosowania tej zasady są te sytuacje, w których nie mamy do czynienia ani z prawem podmiotowym, ani też z maksymalnie ukształtowaną ekspektatywą takiego prawa. Innymi słowy, jeżeli skarżący nie nabył prawa podmiotowego lub nie uzyskał maksymalnie ukształtowanej ekspektatywy takiego prawa, to nie może twierdzić, że określone regulacje nie zapewniają mu należytej ochrony owego prawa lub owej ekspektatywy. W niniejszej sprawie skarżący twierdzi, że z mocy art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu sprzed nowelizacji, nabył on „prawo podmiotowe do zastępczej kary, którą była grzywna”, zaś kwestionowana regulacja godzi w owe prawo. Twierdzenie to nie odpowiada jednak rzeczywistości stanowi prawnemu. Przede wszystkim *de lege lata* wątpliwe wydaje się, aby sprawcy mogło w ogóle przysługiwać „prawo do kary”. Kara jest bowiem dolegliwością wymierzaną sprawcy w imieniu państwa, a nie przysługującym sprawcy uprawnieniem. Ponadto żadna z obowiązujących norm prawnych nie przyznaje sprawcy prawa do bycia ukaranym, a wręcz przeciwnie – istnieje wiele regulacji, które

stanowią o braku kary mimo popełnienia przestępstwa.

4. W piśmie z 18 lipca 2014 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. W jego ocenie: 1) art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej jest niezgodny z art. 2 Konstytucji przez to, że narusza wywodzoną z tego przepisu zasadę *lex benignior* i zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, oraz nie jest niezgodny z wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadą ochrony praw nabytych; 2) jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji przez to, że narusza wywodzoną z tego przepisu zasadę *lex retro non agit*; 3) nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji przez to, że narusza zasadę *lex benignior*. W pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W odniesieniu do wskazanych jako wzorce kontroli art. 15 ust. 1 zdanie drugie Paktu i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji, Prokurator Generalny stwierdził niedopuszczalność orzekania ze względu na to, że zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, podstawą skargi może być wyłącznie naruszenie przez zaskarżoną regulację wolności i praw statuowanych przez odpowiednie normy Konstytucji, z jednoczesnym wykluczeniem jako wzorców kontroli w tym trybie tych wolności i praw, które wynikają z innych aktów prawnych, w tym także z aktów prawnomiędzynarodowych.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, niedopuszczalność orzekania odnosi się także do zarzutu niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji, który został podniesiony w skardze konstytucyjnej Konrada Sranisławskiego.

Nawiązując do piśmiennictwa, a także do orzecznictwa Trybunału, Prokurator Generalny wskazał na brak zgodności stanowisk co do zakresu konstytucyjnej gwarancji odnoszącej się do nieretroakcji prawa karnego. W tym kontekście stwierdził, że „zasadę *lex mitior retro agit* należy traktować jako standard konstytucyjny, na równi z innymi zasadami uznawanymi za gwarancyjne zasady współczesnego prawa karnego. I choć nie została ona wprost wysłowiona w Konstytucji, to jej konstytucyjny charakter wynika z treści zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 ustawy zasadniczej”. Uznanie konstytucyjności tej zasady powoduje, że nakaz retroakcji *in mitius*, rozumiany jako nakaz stosowania prawa względniejszego dla sprawcy w razie modyfikacji penalizacji, należy traktować jako gwarantowane konstytucyjnie prawo osobiste. Konstatacja ta zaś oznacza, że zarzut naruszenia przez zaskarżoną regulację tej zasady może być w niniejszej sprawie badany przez pryzmat art. 2 Konstytucji jako samodzielnego wzorca kontroli.

Odnosząc powyższe do sytuacji skarżących, Prokurator Generalny stwierdził, że nie ulega wątpliwości, iż na skutek nowelizacji art. 65 § 1 k.k.w. doszło do jej pogorszenia. W czasie popełnienia przestępstw i w czasie skazania karą zastępczą na wypadek uchylania się od wykonania kary ograniczenia wolności była kara grzywny, a w czasie zarządzenia przez sądy wykonania kary zastępczej karą tą była rodzajowo surowsza kara pozbawienia wolności. Bezpośrednią przyczyną pogorszenia sytuacji skarżących był art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej, który wyłączył możliwość stosowania ustawy względniejszej, przełamując tym samym zasadę *lex mitior retro agit*.

Prokurator Generalny podkreślił, że zasada stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy ma w postępowaniu wykonawczym ograniczone zastosowanie. Powinna być jednak stosowana w tym postępowaniu, jeśli dochodzi w nim do „orzekania o przestępstwie”. W nawiązaniu do wyroku Trybunału z 31 stycznia 2005 r., sygn. P 9/04, w którym, uznając konstytucyjną rangę zasady *lex mitior retro agit*, podkreślono, że „[n]akaz stosowania przepisów korzystniejszych dla oskarżonego jest zasadą, z której oskarżony może i powinien mieć prawo skorzystać”, Prokurator Generalny stwierdził że

„[k]westionowana regulacja standardu tego nie spełnia, dlatego uznać należy, iż art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw jest przez to niezgodny z art. 2 Konstytucji”.

Według Prokuratora Generalnego, nie można zgodzić się z zarzutem skarżących Klaudii Nowickiej oraz Tomasza Piątka, którzy źródeł zasady *lex benignior* doszukują się także w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem Prokuratora Generalnego, art. 42 ust. 1 Konstytucji nie jest w sprawie adekwatnym wzorcem kontroli w zakresie, w jakim odwołują się do niego ci skarżący. Kwestionowany art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej, choć przełamuje zasadę *lex benignior*, nie jest z tego powodu niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia przez kwestionowaną regulację art. 2 Konstytucji w aspekcie zasad ochrony praw nabytych oraz zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, który został podniesiony w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego, Prokurator Generalny stwierdził, co następuje:

Zarządzenie wykonania kary zastępczej na podstawie art. 65 § 1 k.k.w. następuje w fazie postępowania wykonawczego i związane jest z uchylaniem się skazanego od wykonania prawomocnie orzeczonej kary ograniczenia wolności. Biorąc pod uwagę skutki takich orzeczeń, należy uznać, że mają one wpływ na sferę wolności osobistej skazanych, zwłaszcza że wiążą się z modyfikacją orzeczonych wcześniej kar przez orzeczenie kary rodzajowo surowszej. W tej sytuacji dochodzenie przez skarżącego w niniejszej sprawie ochrony jego praw w trybie skargi konstytucyjnej z powołaniem się na zasadę zaufania jest uprawnione.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, odmiennie należy ocenić odwołanie się do zasady ochrony praw nabytych. Ze skargi konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego wynika, że prawo podmiotowe, które doznało naruszenia w jego sprawie, postrzega on jako prawo do wykonania orzeczonej wobec niego kary ograniczenia wolności w trybie przewidzianym w czasie, gdy skazujący go wyrok stał się wykonalny.

Według Prokuratora Generalnego, nakaz stosowania ustawy nowej, zawarty w kwestionowanym przepisie, dowodzi naruszenia przez ustawodawcę zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ustawodawca ma swobodę w zakresie stosowania polityki karnej i kryminalnej, pod warunkiem jednak, że mieści się ona w ramach gwarancji konstytucyjnych. Obywatel, podejmując określone działania, powinien móc przewidzieć skutki prawne, jakie mogą się z tym wiązać, aby móc prawidłowo ocenić ich konsekwencje. Szczególnie istotne jest to właśnie na gruncie prawa karnego i wiąże się z jego funkcjami. Prawo karne ma spełniać między innymi funkcję gwarancyjną, to jest chronić przed karaniem za czyny, które w momencie popełnienia nie były przez prawo zabronione, oraz funkcję prewencyjną. Respektując zasadę pewności prawa, ustawodawca wskazuje czyny, których popełnienie będzie rodziło dla sprawcy określone konsekwencje. Jeżeli działanie jest karalne, to jest zagrożone dokładnie określoną karą. Zakwestionowana nowelizacja przepisów dotyczących orzekania zastępczej kary pozbawienia wolności wkracza w zakres tej gwarancji, bo choć orzekanie następuje w fazie postępowania wykonawczego, to w istocie prowadzi do modyfikacji pierwotnego orzeczenia co do rozmiarów i form określonej w wyroku odpowiedzialności karnej sprawcy, i to na jego niekorzyść. Z tych powodów należy uznać, że nastąpiło złamanie przez ustawodawcę zasady zaufania.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, kwestionowana regulacja nie pozbawia skarżącego żadnego prawa podmiotowego, czy jego ekspektatywy. Nie można zgodzić się z poglądem skarżącego, że odjęte mu prawo podmiotowe konkretyzuje się w potwierdzonym prawomocnym i wykonalnym wyrokiem uprawnieniu do odbycia orzeczonej kary w trybie i na zasadach określonych w przepisach obowiązujących w chwili uprawomocnienia się zapadłego wobec niego orzeczenia. Gwarancji dla

oskarżonego i skazanego (sprawcy czynu zabronionego) nie można bowiem utożsamiać z prawem podmiotowym, jeśli chodzi o obowiązek poddania się prawomocnie orzeczonej karze. Odbycie kary jest obowiązkiem skazanego, a nie jego prawem słuszenie nabytym. Dlatego należy stwierdzić, że kwestionowany art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej nie jest niezgodny z zasadą ochrony praw nabytych, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

W odniesieniu do zarzutu niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 42 ust. 1 Konstytucji, Prokurator Generalny stwierdził, że zasada *lex retro non agit* należy do najważniejszych zasad gwarancyjnych prawa karnego. Oznacza ona zakaz wprowadzania z mocą wsteczną karalności czynu. W tym znaczeniu ma ona charakter zasady konstytucyjnej, wynikającej z zasady *nullum crimen sine lege* wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Z art. 42 ust. 1 Konstytucji można wyprowadzić zasadę *lex retro non agit*, ale tylko w takim zakresie, w jakim pokrywa się ona z zasadą *nullum crimen sine lege*. Ujmując to inaczej, zasada *nullum crimen sine lege* stanowi pewien aspekt zasady *lex retro non agit*, która w tym zakresie podlega konstytucyjnej ochronie na mocy art. 42 ust. 1 Konstytucji. Zasada *nullum crimen sine lege* jest szczególnym ujęciem zasady *lex retro non agit*, dlatego że u jej podstaw znajduje się także wprowadzenie dla obywatela gwarancji, iż przepisy określające skutki prawne jego działania nie ulegną później zmianie. Chodzi tu o zagwarantowanie obywatelowi, że podjęte przez niego działanie nie jest karalne, a jeżeli tak, to zagrożone jest dokładnie określoną karą. Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy, Prokurator Generalny uznał, że kwestionowany art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej jest takim szczególnym przypadkiem retroaktywnej zmiany prawa karnego. Skoro sprawca skazany został na określoną karę, która podlegała wykonaniu w określonym reżimie prawnym, to następce zmodyfikowanie warunków wykonania tej kary i zmiana rodzaju kary zastępczej na karę surowszego rodzaju stanowi konstytucyjnie niedopuszczalne zaostrzenie tej kary. Regulacja ta wkracza w zakres zasady *lex retro non agit*, bo dotyczy rozmiarów i form orzeczenia o odpowiedzialności karnej sprawcy, a ponieważ przełamuje gwarancje wynikające z tej zasady, jest niezgodna z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

II

Na rozprawę 12 maja 2015 r. stawili się pełnomocnicy skarżących, przedstawiciele Sejmu, Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich. Uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, co następuje:

1. Przed przystąpieniem do merytorycznej kontroli zarzutów podniesionych przez skarżących należało rozstrzygnąć kwestię formalną związaną ze sposobem określenia wzorców kontroli.

W skargach konstytucyjnych Klaudii Nowickiej i Tomasza Piątka powołano te same wzorce kontroli: art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji oraz art. 15 ust. 1 zdanie drugie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: Pakt) i art. 7 ust. 1 zdanie drugie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja).

Trybunał stwierdza, że merytoryczne badanie zgodności zaskarżonego

uregulowania ze wskazanymi przez tych skarżących wzorcami kontroli dopuszczalne jest wyłącznie w kontekście wzorców wynikających z przepisów Konstytucji. W pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, gdyż w wypadku skargi konstytucyjnej podstawą kontroli może być wyłącznie przepis Konstytucji (art. 79 ust. 1 Konstytucji; por. np. wyroki TK z: 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 44; 5 października 2010 r., sygn. SK 26/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 73).

Umorzeniu podlega także postępowanie w sprawie niezgodności art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 240, poz. 1431; dalej: ustawa zmieniająca) w zaskarżonym zakresie z art. 31 ust. 1 i 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji (ten zarzut pojawił się w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego).

W skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego przedstawiono m.in. zarzut, że art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej jest niezgodny m.in. z zasadą równości wobec prawa, skoro „dopuszcza do nierównego traktowania skazanych na karę ograniczenia wolności wyrokami, które stały się wykonalne w okresie obowiązywania tego samego stanu prawnego (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji RP)”.

Poza przywołanym powyżej stwierdzeniem skarżący nie przedstawił żadnego dalszego uzasadnienia tego zarzutu, a podniesione przezeń argumenty mające wskazywać na niezgodność zaskarżonego przepisu z pozostałymi wzorcami kontroli nie pozostają z nim w żadnym merytorycznym związku. Uzasadnienie odnoszące się do pozostałych zarzutów nie może zatem zostać zasadnie odniesione do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji (konstytucyjna gwarancja ochrony wolności człowieka oraz zasada proporcjonalności). Wobec brzmienia art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK, który wśród wymogów formalnych skargi wymienia jej uzasadnienie, orzekanie o tym zarzucie jest niedopuszczalne.

Niezależnie od powyższego, Trybunał stwierdza, że merytoryczne rozpoznanie zarzutu niezgodności art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej z art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji jest niedopuszczalne z jednego jeszcze powodu.

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony prawnej, który służy wyeliminowaniu z systemu prawnego unormowań sprzecznych z przepisami Konstytucji wyrażającymi wolności lub prawa. Art. 79 ust. 1 Konstytucji wyraźnie stanowi, że przesłanką złożenia skargi konstytucyjnej nie jest każde naruszenie Konstytucji, ale chodzi tylko o naruszenie wyrażonych w niej norm regulujących wolności lub prawa człowieka i obywatela. Zatem skarga konstytucyjna musi zawierać zarówno wskazanie konkretnej osoby, której wolności lub prawa naruszono, jak i wskazanie, które z proklamowanych w Konstytucji wolności lub praw zostały naruszone, oraz określenie sposobu naruszenia.

W piśmie Sejmu w kontekście wzorca kontroli w postaci art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji trafnie odnotowano, że takie „ujęcie wzorca, gdzie art. 32 ust. 1 Konstytucji zdaje się być przepisem podstawowym, zaś art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji – przepisami związkowymi, wymaga od skarżącego m.in. wyprowadzenia z art. 31 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji prawa podmiotowego”. Przedmiotem skargi konstytucyjnej nie może być bowiem kwestia naruszenia samej zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji), gdyż w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną Trybunał może zbadać wyłącznie taki zarzut, który dotyczy naruszenia zasady równości w związku z określonym konstytucyjnym prawem podmiotowym.

Z przywołanego powyżej fragmentu uzasadnienia skargi konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego wynika, że w kontekście tak ujętego wzorca kontroli skarżący nie podjął

próby wyprowadzenia z tych przepisów prawa podmiotowego, które miałyby być naruszone w związku z zasadą równości wobec prawa.

W związku z powyższym art. 32 ust. 1 i art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji nie mogą być samodzielnymi wzorcami kontroli konstytucyjnej.

Z obydwu wskazanych powyżej powodów postępowanie w zakresie zarzutu niezgodności art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej z art. 32 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 1 i 3 Konstytucji podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność orzekania.

2. W wypadku skarżących zarówno w czasie popełnienia czynu, jak i w czasie orzekania o odpowiedzialności za popełnione przestępstwa, za które skarżący zostali skazani na karę ograniczenia wolności, art. 65 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.; dalej: k.k.w.) stanowił: „Jeżeli skazany uchyla się od odbywania kary ograniczenia wolności, sąd zamienia ją na zastępczą karę grzywny, przyjmując jeden dzień kary ograniczenia wolności za równoważny jednej stawce dziennej; sąd określa w takim wypadku wysokość jednej stawki dziennej – kierując się wskazaniem zawartym w art. 33 § 3 Kodeksu karnego. Uchyleniem się może być również uporczywe naruszanie ciężących na nim obowiązków”.

W art. 1 pkt 30 ustawy zmieniającej znowelizowano treść przywołanego powyżej przepisu. Od 1 stycznia 2012 r. ma on następujące brzmienie: „Jeżeli skazany uchyla się od odbywania kary ograniczenia wolności lub nałożonych na niego obowiązków, sąd zarządza wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności. W razie gdy skazany wykonał część kary ograniczenia wolności, sąd zarządza wykonanie zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiadającym karze ograniczenia wolności pozostałej do wykonania, przyjmując, że jeden dzień zastępczej kary pozbawienia wolności jest równoważny dwóm dniom kary ograniczenia wolności”.

Zaskarżony art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej przewiduje regułę intertemporalną, odnoszącą się m.in. do kolizji czasowej pomiędzy art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu dawnym i obecnie obowiązującym: „Przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wejścia w życie”.

W uzasadnieniach wszystkich skarg konstytucyjnych połączonych do wspólnego rozpoznania w niniejszej sprawie stwierdzono, że wejście w życie ustawy zmieniającej spowodowało skutki niekorzystne dla skarżących; kara ograniczenia wolności aktualnie zamienia się na karę pozbawienia wolności, podczas gdy według ustawy obowiązującej poprzednio kara ograniczenia wolności zamieniana była na zastępczą karę grzywny.

Z tak określoną regułą intertemporalną, która nakazuje wsteczne stosowanie ustawy mniej korzystnej, skarżący wiążą zarzut naruszenia art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji.

3. W kontekście wzorców kontroli powołanych przez skarżących Trybunał stwierdza, co następuje:

W art. 42 ust. 1 Konstytucji została wprost wyrażona materialnoprawna zasada, według której: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego”.

Zasady *nullum crimen, nulla poena sine lege*, które gwarantuje wskazany powyżej art. 42 ust. 1 Konstytucji, na płaszczyźnie ustawowej wyraża art. 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.).

Podkreślenia wymaga, że uregulowanie ustawowe jest tu bardziej pojemne aniżeli jego konstytucyjny odpowiednik. Art. 1 § 1 k.k. stanowi, że: „Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”. Z art. 1 § 2 k.k. wynika: „Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma”. Art. 1 § 3 k.k. przewiduje: „Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu”.

Na płaszczyźnie ustawowej regułą intertemporalną odnoszącą się do sytuacji, w której w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna aniżeli w czasie popełnienia przestępstwa przewiduje art. 4 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem w wypadku zaistnienia takiej kolizji czasowej pomiędzy ustawami co do zasady zastosowanie znajduje ustawa nowa (tj. ta, która obowiązuje w czasie orzekania); należy jednak zastosować ustawę obowiązującą poprzednio (tj. w czasie popełnienia przestępstwa) wówczas, gdy jest ona względniejsza, czyli korzystniejsza dla sprawcy.

Analogiczne uregulowanie w odniesieniu do odpowiedzialności karnej skarbowej przewiduje art. 2 § 2 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2013 r. poz. 186, ze zm.) .

Kolizję czasową pomiędzy ustawami w art. 4 § 1 k.k. rozwiązano zgodnie z zasadami: *lex severior retro non agit*, *lex mitior retro agit*. Ze wskazanego powyżej przepisu wynikają bowiem dwie odmienne reguły operacyjne, których stosowanie jest uzależnione od tego, czy zmiana prawa nastąpiła na korzyść, czy na niekorzyść sprawcy. W razie zmiany ustawy po popełnieniu przez sprawcę czynu rozstrzyganie kolizji czasowej pomiędzy ustawami następuje więc zgodnie z zasadą *lex poenalis retro non agit cum exceptione legis mitioris* (por. B. Nita, A. Światłowski, *Zakaz łącznego stosowania przepisów ustawy nowej oraz ustawy dawnej na tle art. 4 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” nr 3/2001, s. 34).

Pomimo że w niniejszej sprawie, zainicjowanej łącznie rozpoznawanymi skargami konstytucyjnymi, podstawą kontroli nie mogą być przepisy wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych, Trybunał uznał za potrzebne porównawcze nawiązanie do treści art. 15 ust. 1 Paktu oraz art. 7 ust. 1 Konwencji.

Pierwszy ze wskazanych powyżej przepisów przewiduje: „Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego skorzystać”.

Drugi z kolei stanowi: „Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony”.

Zakres gwarancji wynikających z przywołanych powyżej przepisów jest różny. Z art. 15 ust. 1 Paktu wynika zasada *lex severior retro non agit*, *lex mitior retro agit*.

Art. 7 ust. 1 Konwencji, w odróżnieniu od art. 15 ust. 1 Paktu, nie gwarantuje prawa do wstecznego stosowania przepisów bardziej korzystnych dla sprawcy.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z orzecznictwem strasburskim słowo „kara” użyte w art. 7 ust. 1 Konwencji ma znaczenie autonomiczne; pod tym pojęciem należy rozumieć całokształt reakcji prawnokarnej związanej z popełnionym przestępstwem (por. orzeczenie ETPC z 8 czerwca 1995 r. w sprawie Jamil przeciwko Francji, skarga nr

15917/89, Lex nr 79973; zob. także decyzję z 6 maja 1985 r., J.O.K. Gerlach przeciwko Niemcom, nr 11130/84).

Na płaszczyźnie konstytucyjnej brak jest uregulowania, które nawiązywałoby do reguły intertemporalnej wyrażonej w art. 15 ust. 1 Paktu, art. 7 ust. 1 Konwencji oraz w art. 4 § 1 k.k. Do rangi zasady konstytucyjnej podniesiona jest zatem jedynie zasada *nullum crimen, nulla poena sine lege*, gwarantowana na płaszczyźnie ustawowej przez art. 1 k.k.

Jak już była o tym mowa powyżej, treść tej gwarancji określona w art. 42 ust. 1 Konstytucji ujęta jest stosunkowo wąsko. Jak stwierdza się w piśmiennictwie: „Konstytucyjnym warunkiem stosowania sankcji karnej czyni ona wyłącznie historyczną karalność ocenianego czynu w momencie jego popełnienia” (W. Wróbel, *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 545 i 528; zob. także wyrok TK z 15 października 2008 r., sygn. P 32/06, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 138).

Mając na uwadze powyższe, należało rozważyć, czy gwarancja ochronna wynikająca z art. 42 ust. 1 Konstytucji obejmuje sytuację, w której zmiana w zakresie sankcji (tu – kary zastępczej) następuje po prawomocnym jej orzeczeniu, w toku postępowania wykonawczego.

W orzecznictwie Trybunału przyjmuje się, że z zasady *nullum crimen sine lege poenale anteriori* wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji wynikają następujące zasady szczegółowe:

- 1) czyny zabronione muszą być określone w ustawie (*nullum crimen sine lege scripta*),
- 2) typy przestępstw muszą być określone w sposób maksymalnie dokładny (*nullum crimen sine lege certa*),
- 3) niedopuszczalne jest stosowanie (niekorzystnej dla sprawcy) analogii i wykładni rozszerzającej,
- 4) ustawa karna wprowadzająca odpowiedzialność karną lub ją zaostrzająca nie może działać wstecz (*nullum crimen sine lege praevia, lex retro non agit*) – por. np. wyroki TK z: 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02 (OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 62) i 9 czerwca 2010 r., sygn. SK 52/08 (OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 50).

Konstytucyjną zasadę *nullum crimen sine lege poenali anteriori* uzupełnia zatem zasada *nulla poena sine lege poenale anteriori*, zgodnie z którą kara za przestępstwo musi być określona i przewidziana we wcześniej wydanej ustawie (zob. wyrok TK z 9 czerwca 2010 r., sygn. SK 52/08).

Przypomnienia wymaga także wyrok TK z 25 maja 2004 r., sygn. SK 44/03 (OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 46), w którym podkreślono, że obywatel ma prawo oczekiwać, że będzie podlegał odpowiedzialności karnej na zasadach określonych w art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Na szczególną uwagę zasługuje tu myśl wyrażona w uzasadnieniu wyroku TK z 15 października 2008 r., sygn. P 32/06, w którym orzeczono o zgodności art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109) z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji, a nadto o zgodności art. 2 tej ustawy z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Stwierdzono tam, że art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji, stanowiący, że „[o]dpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”, wyraża dwie fundamentalne zasady odpowiedzialności karnej (*nullum crimen sine lege anteriori* oraz *nulla poena sine lege anteriori*), ściśle związane w szczególności z zasadą domniemania niewinności, zawartą w art. 42 ust. 3 Konstytucji. Są one „zasadami wymiaru sprawiedliwości państw

cywilizowanych”, a ich rodowód sięga Deklaracji praw człowieka i obywatela z roku 1789. W powołanym powyżej wyroku podkreślono, że art. 42 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji (zdanie drugie tego przepisu dotyczy karania za czyn stanowiący przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego) formułuje w szczególności zakaz retroaktywności, oznaczający, że „nie mogą być kwalifikowane jako czyny zabronione takie, które zostały określone (powołane do życia) w ustawie wchodzącej w życie później, po dokonaniu czynu”. Odnotowano przy tym, że zakaz retroaktywnego działania prawa, wynikający z powyższego przepisu, ma postać złagodzoną; jest zakazem retroaktywności przepisów niekorzystnych. Oznacza to „dopuszczenie retroaktywności w swoistych sytuacjach”, które „wynikają z tradycyjnego rozumienia «odpowiedzialności karnej», stosowanego w krajach cywilizowanych, mianowicie w przyznaniu retroaktywności tym ustawom, które są korzystniejsze dla sprawców czynów. W nawiązaniu do piśmiennictwa, w uzasadnieniu wskazanego powyżej wyroku podkreślono, że w takim wypadku państwa cywilizowane tradycyjnie przyjmują zasadę, że sprawca czynu odpowiada w myśl ustawy traktującej łagodniej jego postępowanie, chociażby ustawa ta weszła w życie po dokonaniu czynu. Tym bardziej też stosować należy ustawę późniejszą, o ile w ogóle depenalizuje ona określone zachowanie (por. wyroki TK z: 15 października 2008 r., sygn. P 32/06; 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 103 oraz P. Sarnecki, uwagi do art. 42, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 1-3).

Analizując zakres gwarancji wynikającej z art. 42 ust. 1 Konstytucji, należy także nawiązać do uzasadnienia powołanego powyżej wyroku TK z 25 maja 2004 r., sygn. SK 44/03, w którym Trybunał orzekł o zgodności z art. 2 i art. 42 ust. 1 Konstytucji art. 15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 554, ze zm.). We wskazanym powyżej wyroku Trybunał stwierdził w szczególności: „Po pierwsze – treść art. 42 ust. 1 Konstytucji odnosi się do czynów podlegających odpowiedzialności karnej. Jest to w gruncie rzeczy jedyny przepis Konstytucji, który w całości i wprost odnosi się do prawa karnego i przestępczości prawnokarnej w ogóle (pozostałe przepisy dotyczą jedynie różnych jego aspektów). Przez to przyjąć należy, że wynikają z niego bezpośrednie konsekwencje dla wszelkich elementów, które składają się na naturę normy prawa karnego (karalność czynu, odpowiedzialność, wymiar kary, przedawnienie karalności itd.), a także strukturę normy prawnej przewidującej odpowiedzialność karną. Konsekwencje te są uzależnione od tego, o jakie aspekty i desygnaty normy prawnokarnej (przepisu prawnego) chodzi”. W dalszej części uzasadnienia wskazanego powyżej wyroku podkreślono, że z art. 42 ust. 1 Konstytucji „można wyprowadzić wnioski dotyczące tych treści o charakterze materialnoprawnym, których ustawodawca nie może zmienić, ponieważ wyraża je wprost Konstytucja, oraz te, które mimo że są podstawą odpowiedzialności karnej i decydują o jej treści, nie zostały bezpośrednio w Konstytucji określone. W art. 42 ust. 1 Konstytucji została wprost wyrażona materialnoprawna zasada, według której odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ten element struktury normy prawnej w sferze prawa karnego urasta do rangi normatywnego aksjomatu. (...) Po drugie – z art. 42 ust. 1 rozpatrywanego w łączności z art. 2 i art. 7 Konstytucji, wynika, że każdy, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, podlega odpowiedzialności karnej. Stosowna odpowiedzialność karna jest w takim stanie rzeczy zasadą wskazującą na związek pomiędzy przestępstwem, którego znamiona określone zostały w przepisach karnych, i konsekwencjami jego popełnienia. Odstępstwa czy też wyjątki także od tej zasady należy interpretować zawężająco. W przeciwnym razie może się pojawić niebezpieczeństwo deformacji zasady i zniekształcenia jej treści, a w

dalszej konsekwencji naruszenia jej istoty”.

Mając na uwadze powyższe, Trybunał uznał za potrzebne ponowne nawiązanie do wyroku TK z 15 października 2008 r., sygn. P 32/06. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że art. 42 ust. 1 Konstytucji w zdaniu pierwszym określa nie tylko istotę przesłanek materialnoprawnych odpowiedzialności karnej („kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę”), ale także istotę przesłanki temporalnej odpowiedzialności karnej. Przesłanki materialnej odpowiedzialności karnej za czyn przestępczy określone są bowiem „przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia”, która wyznacza czasowy zakres korzystania przez uprawniony organ z kompetencji w zakresie prawnokarnej kwalifikacji czynu związanej z tym sankcji karnej.

Stwierdzenie, czy wzorzec kontroli wynikający z art. 42 ust. 1 Konstytucji jest adekwatny do oceny konstytucyjności zaskarżonego w niniejszej sprawie uregulowania, musiało zatem zostać poprzedzone ustaleniem, czy reguła intertemporalna zakwestionowana przez skarżących w rozpatrywanej sprawie ma bezpośredni związek z oceną popełnionego czynu, stanowiącego podstawę odpowiedzialności sprawcy. Ujmując rzecz inaczej, chodziło tu o ustalenie, czy zaskarżona reguła intertemporalna prowadzi do przełamania gwarancji ochronnej wynikającej z zasady *nulla poena sine lege*, ponieważ wprowadza karę nieprzewidzianą przez ustawę w czasie popełnienia przestępstw przez skarżących, czy też z przyjęciem takiej reguły rozstrzygnięcia kolizji czasowej pomiędzy ustawami (konkretnie – między art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu obecnym i obowiązującym poprzednio) wiąże się jedynie zaostrenie odpowiedzialności karnej, która nie jest gwarantowana na płaszczyźnie konstytucyjnej. Jak już bowiem była o tym mowa, zasada *lex severior retro non agit, lex mitior retro agit* zapisana jest jedynie na płaszczyźnie ustawowej, w odniesieniu do odpowiedzialności *strictae* karnej w art. 4 § 1 k.k.

Trybunał stwierdza, że wynikający z art. 42 ust. 1 Konstytucji zakaz wstecznego stosowania wobec oskarżonego kary nieznaney w ustawie obowiązującej w czasie popełnienia czynu stanowiącego podstawę jego odpowiedzialności represyjnej odnosi się nie tylko do kary zasadniczej. Nie ma podstaw, aby poza zakresem tej gwarancji konstytucyjnej pozostawała kara zastępcza.

Jak już wskazano powyżej, art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przestępstw przez skarżących przewidywał, że uchylanie się od odbywania kary ograniczenia wolności powoduje jej zamianę na zastępczą karę grzywny.

Według art. 65 § 1 k.k.w. w aktualnie obowiązującym brzmieniu, uchylanie się od odbywania kary ograniczenia wolności powoduje zamianę tej kary na zastępczą karę pozbawienia wolności.

Trybunał podziela stanowisko o niedopuszczalności nadużywania prawa karnego wykonawczego jako „narzędzia” polityki karania, zależnej wyłącznie od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Niestosowanie w analizowanym wypadku zasady *lex severior retro non agit* prowadziłoby do takiej konsekwencji.

Trzeba podkreślić, że w takim wypadku możliwe byłoby omijanie gwarancji wyrażonej w art. 42 ust. 1 Konstytucji; w szczególności kara prawomocnie orzeczona z poszanowaniem nakazów wynikających z tej gwarancji podlegałaby w postępowaniu wykonawczym modyfikacjom nierespektującym tych nakazów.

Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty Trybunał stwierdza, że zakwestionowane uregulowanie jest zatem niezgodne z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

4. Przechodząc do oceny zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji, Trybunał stwierdza, co następuje.

Zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji nie został w żadnej ze skarg konstytucyjnych rozpoznawanych w niniejszym postępowaniu ujęty jako

proste następstwo niezgodności zakwestionowanego przepisu z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Art. 2 Konstytucji został w niniejszej sprawie wskazany nie w związku z art. 42 ust. 1 Konstytucji, ale jako samodzielny wzorzec kontroli. W sprawie chodziło o poddanie zaskarżonego uregulowania kontroli konstytucyjnej z punktu widzenia zgodności z zasadą nieretroakcji prawa surowszego, z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz z zasadą ochrony praw nabytych.

Ze względu na stwierdzenie niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 42 ust. 1 Konstytucji, Trybunał uznał za zbędną jego kontrolę w kontekście art. 2 Konstytucji w aspekcie zasady *lex retro non agit*.

W kontekście zarzutu podniesionego w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego, dotyczącego naruszenia zasad zaufania do państwa i stanowionego prawa oraz ochrony praw nabytych, Trybunał przypomina, że niejednokrotnie już wypowiadał się o zakresie tych zasad, wynikających z art. 2 Konstytucji.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału podkreślano w szczególności, że pewność prawa oznacza nie tyle stabilność przepisów prawa, ile możliwość przewidywania działań organów państwa i związanych z nimi zachowań obywateli. Przewidywalność działań państwa gwarantuje zaufanie do ustawodawcy i do stanowionego przez niego prawa. Trybunał wskazywał także, że bezpieczeństwo prawne jednostki pozostawać może w kolizji z innymi wartościami, których realizacja wymaga wprowadzenia zmian do systemu prawnego. Jednostka ma prawo jednak oczekiwać, że regulacja prawna nie zostanie zmieniona na jej niekorzyść w sposób arbitralny. Na uwagę zasługuje tu w szczególności wyrok TK z 15 października 2008 r., sygn. P 32/06, w którym stwierdzono, że z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wypływa generalny zakaz retroaktywności regulacji prawnej pogarszającej sytuację prawną jednostki. Prawodawca nie może w sposób dowolny kształtować treści obowiązujących norm, traktując je jako instrument osiągania różnych celów, które dowolnie sobie wyznacza.

We wskazanym powyżej judykacie Trybunał, nawiązując do orzeczenia z 31 stycznia 1996 r., sygn. K. 9/95 (OTK w 1996 r., cz. T, poz. 2, s. 57) podkreślił, że „[p]oddanie wcześniej na innej podstawie ustawowej ukształtowanych stosunków prawnych działaniu nowego i bardziej niekorzystnego dla obywateli prawa pozostaje w sprzeczności z Konstytucją wówczas, kiedy tego rodzaju konstrukcja prawna (...) rażąco osłabia zaufanie obywatela do prawa, nie rekompensując tego skutku konieczną ochroną innych konstytucyjnie uznawanych wartości”.

Mając na względzie poczynione powyżej ustalenia dotyczące zakresu gwarancji ochronnej wyrażonej zasadą *nulla poena sine lege*, należy stwierdzić, że orzeczenie o niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 42 ust. 1 Konstytucji implikuje jego niezgodność z art. 2 Konstytucji w aspekcie zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa, wynikającej z konstrukcji państwa prawnego.

Ustosunkowując się do zarzutu niezgodności zaskarżonego uregulowania z art. 2 Konstytucji w aspekcie wynikającej z tego przepisu zasady ochrony praw nabytych, Trybunał podziela stanowisko Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, że w niniejszej sprawie nie może być mowy o naruszeniu tej zasady. W niniejszej sprawie skarżący twierdzi, że z mocy art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu sprzed nowelizacji, nabył on „prawo podmiotowe do zastępczej kary, którą była grzywna”, zaś kwestionowana regulacja godzi w owe prawo. Stanowisko to jest błędne. Zaskarżone uregulowanie nie pozbawia skarżącego żadnego prawa podmiotowego czy jego ekspektatywy. Za nadużycie prawa należy w szczególności uznać argument podniesiony w skardze konstytucyjnej Konrada Stanisławskiego, że w następstwie kwestionowanego uregulowania jego sytuacja uległa pogorszeniu także dlatego, iż wcześniej obowiązujące uregulowanie w wypadku

wymierzenia skazanemu kary ograniczenia wolności powodowało niecelowość zaskarżania wyroku w zakresie kary przez wnioskowanie o jej złagodzenie oraz wymierzenie kary grzywny, skoro i tak „w końcowym efekcie skazany przez własne zaniechanie mógł doprowadzić do zmiany rodzaju kary”.

5. W następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności zakwestionowanego uregulowania do rozstrzygnięcia kolizji czasowej pomiędzy art. 65 § 1 k.k.w. w brzmieniu poprzednio obowiązującym oraz w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania o karze zastępczej zastosowanie znajdzie „ogólna” reguła intertemporalna wyrażona w art. 4 § 1 k.k. Jak już wskazano powyżej, zgodnie z tą zasadą, w razie zaistnienia kolizji czasowej pomiędzy ustawami zastosowanie znajduje ustawa nowa (tj. obowiązująca w czasie orzekania), stosowanie ustawy dawnej (tj. obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa) aktualizuje się natomiast wtedy tylko, gdy ustawa ta jest korzystniejsza dla sprawcy.

Orzeczenie o niekonstytucyjności zakwestionowanego uregulowania wywołuje zatem skutek wyłącznie w odniesieniu do czynów popełnionych pod rządami dawnego prawa (tj. przed modyfikacją treści art. 65 k.k.w. dokonanej ustawą zmieniającą). Tylko bowiem w takim wypadku zaistnieć może kolizja czasowa pomiędzy ustawami: dawną i obecnie obowiązującą, rozstrzygana zgodnie z regulacją intertemporalną.

Na zakończenie Trybunał uznaje za potrzebne podkreślenie, że przedmiotem oceny konstytucyjnej w sprawie niniejszej była tylko reguła intertemporalna wynikająca z zakwestionowanego przez skarżących art. 10 ust. 1 ustawy zmieniającej, wyłącznie przy tym w takim zakresie, w jakim odnosi się do rozstrzygnięcia kolizji czasowej pomiędzy art. 65 k.k.w. w brzmieniu aktualnym i poprzednio obowiązującym.

Przedmiotem zaskarżenia w sprawie nie była natomiast sama celowość czy słuszność dokonanej ustawą zmieniającą modyfikacji treści art. 65 k.k.w. polegającej na tym, że aktualnie niewykonywana kara ograniczenia wolności podlega zamianie na karę surowszą. Trybunał nie badał zatem konstytucyjności tej kwestii.

Art. 552 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) gwarantuje oskarżonemu prawo do odszkodowania od Skarbu Państwa za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien był ponieść. Prawo to wiąże się jednak wyłącznie z taką sytuacją, w której oskarżony, w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji, został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę.

Stwierdzenie niekonstytucyjności poddanego kontroli uregulowania nie stwarza zatem możliwości dochodzenia przez skarżących odszkodowania na podstawie przepisów działu XII, rozdziału 58 „Odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie” k.p.k.

Ze wszystkich powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.